

Ped@gog w blogosferze

Autor: [Bogusław Śliwerski](#)

ISBN: 978-83-7587-076-3

Dane techniczne: Wydanie I, Kraków 2008, Format B5, Objętość 394 strony, Oprawa miękka, klejona, folia matowa



Blogi przekroczyły granice internetu, wprowadzając się do literatury pięknej, młodzieżowej czy publikacji z humanistyki. Pedagog w blogosferze jest kolejną próbą uzupełnienia naszej wiedzy o reakcji obywatelskiej na przejawy życia społeczno-politycznego w naszym kraju. Te teksty pomagają zrozumieć rzeczywistość, poznać źródła opisywanych przypadków, budzą zwątpienie w szczerość obietnic władz, sprzeciw przeciwko wypaczeniom czy przedmiotowemu traktowaniu wyborców/obywateli są wreszcie naturalną reakcją na przejawy zła, głupoty, cynizmu, obłudy czy fałszu. Nie brak w nich wielu empatycznych reakcji Autora, pomagających tym, którzy szukają swojego miejsca w otaczającej rzeczywistości. Trudno przejść obojętnie wobec

zapisów z dziennika Pedagoga/Naukowca/Rodzica. Na pewno warto je zweryfikować z własnymi odczuciami.

Recenzja:

Blogi piszą prawie wszyscy - dzieci, młodzież i dorośli, mali i duzi. Ci, którzy nie mają nic ciekawego do powiedzenia i ci, którzy pragną podzielić się swoim spojrzeniem na świat. Bogusław Śliwerski ma sporo do powiedzenia i są to rzeczy istotne. O czym pisze, mogą się teraz przekonać także ci, którzy w blogosferze nie poruszają się swobodnie i wolą tradycyjną formę lektury. Internetowy dziennik profesora obejmuje okres od lipca 2007 do października 2008 roku. Śliwerski pisze jako pedagog, obywatel, Polak, ale także jako bezradny tata 7-letniej dziewczynki, który nie potrafi wytłumaczyć dziecku zasad działania jakiejś gry, bo po prostu nie rozumie bełkotliwej instrukcji obsługi. Komentuje życie społeczno-polityczne w Polsce. Oddycha z ulgą, gdy odwołano Romana Giertycha z funkcji ministra edukacji, ale martwi się, że sześćioletnie dzieci stały się kartą przetargową kolejnych polityków. Internetowy dziennik Śliwerskiego jest ludzki, mądry, pełen poczucia humoru i ironii. Taki blog jest potrzebny - świadczą o tym głosy internautów. Dobrze, że są tacy ludzie, jak prof. Śliwerski, których obchodzi nasza, często absurdalna, rzeczywistość i reagują na to, co się dzieje wokół, co dotyczy szkoły, nauczycieli, dzieci, rodziny.

Magazyn Literacki "Książki", nr 2/2009
JOANNA HABIERA

"Pedagog w blogosferze" to zapis blogowych artykułów pisanych przez profesora pedagogiki, artykułów, w których Autor komentuje rzeczywistość (nie tylko oświatową), omawia interesujące spotkania czy konferencje poświęcone szeroko pojmowanej pedagogice, a wreszcie przedstawia to, co szczególnie zwróciło jego uwagę.

Mamy tu zatem całkiem przyjemny, znany z internetowych pamiętników misz-masz. Jest on jednak specyficzny ze względu na temat wiodący, czyli na pracę z dziećmi i młodzieżą, na pedagogów kształcenie, na nauczania i uczenie.

Autor, będący znanym i poważanym pedagogiem, komentuje decyzje kolejnych ministrów edukacji, chwali inicjatywy edukacji domowej, krytykuje dziwaczny wytwór chorej wyobraźni, czyli pozytywną pedofilię, wdaje się w dyskusje ze swoimi czytelnikami i komentatorami, co sprawia, że Autorytet pozostając Autorytetem staje się bardziej ludzki (bo bardziej dostępny w tej najprościej pojmowanej kategorii).

Najbardziej zainteresowały mnie wpisy, których treść skupia się na zagadnieniach związanych z edukacją domową oraz te, w których w prosty sposób Autor udowadnia jak wiele zła uczelniom i studentom wyrządził egalitaryzm.

źródło: <http://prowincjonalnenauczycielstwo.blogspot.com/2010/01/bogusaw-sliwerski-pedagog-w-blogosferze.html>

Spis treści:

- Od wydawcy
- Minister też człowiek
- Tajne wybory – tajne wyniki
- Wychowanie emocjonalne
- Edukacja domowa
- Stypendystka Prezydenta
- Strachy na Lachy
- Geniusz czy kłamca?
- Nie zapomniał wół jak cielęciami był
- Tłumne krzewienie się idei
- Bingo dla dzieci
- Wakacje
- Wielka ulga
- Kolejna marionetka
- Nieżywe Trupy
- Kanon
- Zasady z-obowiązują nie tylko w ostatniej chwili
- Standardy kształcenia nauczycieli
- Co sądzicie o edukacji domowej?
- I Love School

- Omnipotencja z zasady
- Nowy kanon lektur czy pomocy dydaktycznych
- Zabawka, która może zmieniać świat
- Edukacja demokratyczna
- Twarz
- Podgrzewanie ambicji
- Konferencja goni konferencje
- Kraj rodzicielskich rad
- Letnia Szkoła między posłuszeństwem a kapitałem społecznym i agresją
- Komitet Nauk Pedagogicznych PAN
- Wykluczeni nie głosują na innych?
- Dwa światy
- Pokój nauczycielski
- Obrona
- Ulga na dzieci zanikającego społeczeństwa obywatelskiego
- O pedagogice i byciu wychowawcą w ogóle, nie tylko z okazji Dnia Edukacji Narodowej
- Jak tu się cieszyć z nagrody?
- Konkurs
- Obłuda jest cnotą? Studium indywidualnego przypadku
- Wybory, czyli ucieczka od wolności
- Zagłosowałem i wyjeżdżam z kraju
- Na Słowacji
- Odpolitycznienie ministerstw i ministrów
- (De) centralizacja centrum?
- Edukacja znowu politycznie poprawna?
- Strach się bać!
- Żłobkowe
- Nekrofile są wśród nas
- Posłuszeństwo jako (nie-)zapomniany cel wychowania
- Negatywnie o pozytywnej pedofilii
- Demokratycznie o edukacji demokratycznej
- Praca domowa dla kandydatki na ministra edukacji
- Biedni, ale szczęśliwi?
- Pajdocentryzm w przedsiębiorczości i sztuce
- Bon oświatowy
- Zlikwidować... i mieć z głowy
- Nie był, nie słyszał, przeczytał i wymyślał
- Kto się bawi w głuchy telefon?

- Wolność Tomku w swoim domku!
- Przymus czy wolność?
- Los w perspektywie pedagogicznej
- Kontrowersje wokół religii na maturze
- Briefing ad acta
- Przedświąteczne przesłanie na czas poświąteczny
- Summum ius, summa iniuria
- Boże Narodzenie
- Problem stary jak świat?
- Kończy się rok batalii o szkołę
- Rachunek z płynnej rzeczywistości
- Krytyka w pedagogice
- Pierwsza taka zdrada
- Analfabeci kształcą nasze dzieci?
- Norma postkapitalistyczna, czyli jak grać w Trambambulę
- Więcej ciszy!
- Edukacyjny aspekt kontraktu
- Co dalej z kształceniem zawodowym?
- Kuratorzy jak biegacze długiego, średniego lub krótkiego dystansu
- W drodze do pracy
- Sara a choroba polskiej szkoły
- Jak dzieci muszą spijać piwo nawarzone przez dorosłych!
- Poprzeczka a poczucie winy i spełnienia
- Zemsta redakcji! Brawo dyrektorzy łódzkich gimnazjów!
- Resocjalizacja na odległość
- Pytanie retoryczne czy demistyfikujące?
- Oświatowa furmanka
- Kolejna zmiana kuratorów oświaty
- Rodzicielski sposób na podwyżki płac w oświacie
- Zbiór codziennych gratulacji i życzeń
- Niszczycielska rola klapsa
- Powstaje nowa szkoła alternatywna
- O upadku Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego
- Pedagogiczna lista old-(prze)bojów
- Żegnamy Profesora
- Czyje są nasze dzieci?
- Big Brother w szkołach
- O próbie zatopienia Rzecznika Praw Dziecka
- Sekscesy na gimnazjalnej stronie

- Tylko dla poliglotów
- Zamknąć panią minister edukacji w gabinecie
- Umarł król, niech żyje król!
- Najchłopszy
- Wszyscy wszystkim ślą życzenia
- Motyl motylowi nierówny
- Tylko konto a'vista zrobi z kogoś magistra... pedagogiki
- Każdy kij ma dwa końce
- Habilitacje z certyfikatem
- Szkolna gra w destrukcję
- Fenomen edukacyjnej ZDRADY z drugiej strony
- Prawo ucznia do wyboru (narzuconej mu) szkoły
- Kto nie požąda pedagogiki jako kierunku studiów?
- Zbliża się kolejna fala strajków
- Kowal zawinił, a powiesili
- Pedagodzy wszelkiej maści – łączcie się! Towarzystwo na Was czeka!
- Gimnazjaliści ofiarami pedagogicznej indolencji władz oświatowych
- Anonim, choć nie Gall, czyli jak małe Hitlerki wciąż krążą wśród nas
- Brygady premiera czy premiera brygad?
- Niedźwiedzia przysługa
- Wyjść ze świata ciszy
- Klucze do zabijania indywidualności
- Kto gorszy?
- Jak znieść habilitacje?
- Czas wielkich pytań Krzysztofa Zanussiego
- Typy i typki
- Sztuka konsultacji
- Święto każdej Mamy
- Upadek dobrych obyczajów
- Ruch rodzicielskiej troski
- O wielki Boże et cetera
- Polsko-słowackie habilitacje
- Zaliczenie czy wykład w promocji?
- Korczak w sutannie – odznaczony
- Pytanie o szkołę wyższą W trosce o człowieczeństwo
- Koniec szkoły czy nauczyciela?
- Habilitacyjne manipulacje
- Pedagodzy zostali totalnie wyautowani
- Kłamstwo ma krótkie nogi

- Plagiat na konkurs czy może konkurs na plagiat?
- Matrymonialny wybór szkoły
- Wybór szkoły podstawowej dla dziecka
- Ostatnie pożegnanie
- Rzecznik praw dziecka czy sumień ludzkich?
- Twórcza atomizacja pedagogiki
- Dzieje wychowania socjalistycznego
- Chorwacka pedagogika
- Kazanie Księdza Profesora
- Ameryka!
- Nowy rok szkolny z perspektywy dziecka?
- A może Szkoła Wirtualna?
- Czy nasze dzieci noszą w tornistrach makulaturę?
- Habilitacja na skrót?
- Łączuszek dobrej woli czy naiwności?
- Kuratoryjna segregacja?
- Wypaleni świadkowie i sprawcy zła
- Kryzys harcerstwa czy kryzys wiedzy o jego założeniach i ich praktykowaniu?
- Dzieci 6-letnie kartą przetargową polityków!
- Siewcy czarnego wychowania
- Montessori w Ignatianum
- Roszczeniowi rodzice
- Co z tym paternalizmem w polityce oświatowej?
- Czyje są nasze dzieci?
- Moda na szkolne prowokacje?
- Rodzice dzieci z niepełnosprawnością walczą o zmianę świadczeń
- Dzień Edukacji Narodowej
- Wirtualne uspołecznienie oświaty jako ruch rodzicielskiego oporu
- W pociągu reformy oświatowej
- Uczniowie i ryby praw nie mają
- Akademickie manipulacje
- Kuratoria oświaty lekceważą prawa uczniów
- Powstanie nowe czasopismo oświatowe

Autor:



Śliwerski Bogusław



Oficyna Wydawnicza IMPULS

ul. Fatimska 53 B
31-831 Kraków
tel./fax: 12-422-41-80

impuls@impulsoficyna.com.pl
www.impulsoficyna.com.pl